

Jerzy KREMKY.

---

**Uwagi nad pracą Jana Romaniszyna i Fryderyka Schillego p. t. „Fauna Motyli Polski“, Tom I.**

(Prace Monogr. Kom. Fizj. P. A. U., Kraków, tom VI, 1930).

**Bemerkungen zum Werk von Jan Romaniszyn und Fryd. Schille „Fauna Lepidopterorum Poloniae“, T. I.**

(Prace Monogr. Kom. Fizj. P. A. U., Kraków, tom VI, 1930).

Ukazał się w druku I-szy tom pracy Jana Romaniszyna i Fryderyka Schillego p. t. „Fauna motyli Polski“. Prace i notatki, dotyczące fauny motyli Polski są rozrzucone po licznych wydawnictwach, często trudno dostępnych, wobec czego próba zestawienia całości, dopomagającej do dalszych badań nad rozmieszczeniem motyli w Polsce, jest godna uznania. Zrozumiałe jest, że autorowie mieli wielkie trudności do przewyciężenia, podejmując się tego dzieła, nie obeszło się więc bez różnego typu niedociągnięć. Praca ta wyrwie ten dodatni skutek, że zmusi lepidopterologów polskich do poczynienia sprostowań i uzupełnień, które w przyszłości doprowadzą do opracowania dokładnego fauny Polski. Niniejszą notatką chcę zapoczątkować uzupełnienie fauny; zastrzegam się jednak, że nie czynię tego w celu wytykania czyichś błędów, tylko uważam, że jest moim obowiązkiem sprostować najważniejsze dane, które jestem w możności sprostować, ze względu na dobro sprawy.

Praca Romaniszyna i Schillego oparta jest nie tylko na wszystkich danych, jakie dotychczas zostały opublikowane, a dotyczących rozmieszczenia, biologji, a nawet morfologji gatunków motyli, występujących w Polsce, lecz uzupełniona jest danymi niedrukowanymi, podawanymi listownie, czy też nawet



ustnie przez różnych lepidopterologów i zbieraczy polskich (patrz str. 10). Nie wszystkie tego rodzaju dane, szczególnie ustne, są zdaniem mojem, zupełnie wiarogodne i winny być rozpatrywane krytycznie, szczególnie, gdy chodzi o jedyne stanowiska na terytorjum Polski. Wszelkie sprostowania dokonywane przez autorów nie powinny być pomijane bez omówienia, lecz odpowiednio uzasadnione, gdyż w przeciwnym razie niejedyn może pomyśleć, że pewne stanowiska czy daty innych autorów zostały tu poprostu przeoczone.

We wstępie, napisanym w języku łacińskim i polskim, autorowie podają w porządku chronologicznym przegląd bardziej zasłużonych lepidopterologów i zbieraczy motyli w Polsce. Wśród badaczy okolic Warszawy wymieniony jest Dr. Marjan Gieysztor, który badał jedynie Puszcę Białowieską, a przygodnie zbierał materiały w Poznańskim, Wileńskim i Karpatach wschodnich, nigdy jednak w okolicach Warszawy. Pominięci zato zostali S. i J. Ejsmondowie, R. i L. Kinle, A. Willman, Z. Samborski i J. Sztolcman (jun.), którzy rzeczywiście zebrali dość obfite materiały z okolic Warszawy. W dalszym ciągu we wstępie czytamy: „Druskienniki i okol. Podlasia bada Dr. Jerzy Kremky“. Autor niniejszej notatki rzeczywiście zebrał pewien materiał w Druskienikach podczas dwóch miesięcy letnich, przebywając tam podczas wakacyj w roku 1910, a więc jako uczeń trzeciej klasy, od tej pory jednak nigdy tam nie był. Druskienniki należy zatem uważać za teren zupełnie jeszcze niezbadany pod względem lepidopterologicznym.

Dalej, widocznie przez pomyłkę, autorowie mówią o powiatach lidzkim, nowogródzkim i baranowickim województwa słonimskiego; jak wiadomo, powiaty te leżą w obrębie województwa nowogródzkiego, a woj. słonimskiego wogóle w Polsce niema.

Na str. 13-ej, przy omawianiu ważniejszych zbiorów, które autorowie przejrżeli, czytamy między innymi o „Muzeum zoologicznem przy Uniwersytecie w Warszawie“. Sprostować należy, że Państwowe Muzeum Zoologiczne jest, jak wiadomo, instytucją niezależną od Uniwersytetu.

Na str. 14 czytamy: „Co do czasu pojawu każdego gatunku, jego częstości, czy też rzadkości pojawu, podaliśmy wyniki średnie, wypośredkowując je ze spostrzeżeń szeregu badaczy z różnych



stron naszego kraju". To doprowadziło do mylnych nieraz wniosków, uogólniających czas występowania danego gatunku w Polsce południowej na całą Polskę, pomimo, że autorowie dalej piszą: „W wypadkach, nie dających się ująć w średnią czy ogólną lub przy datach, bardzo odbiegających od innych, wymieniamy je szczegółowo“. Na te same str. 14-ej czytamy: „Cały obszar Polski podzieliliśmy na trzy strefy równoleżnikowe: strefę północną, obejmującą województwo pomorskie i Wileńszczyznę; strefę środkową: Wielkopolskę, Kongresówkę z Podlasiem, Polesie, część Białorusi i Wołyń; strefę południową, to jest Śląsk i Małopolskę“. Nie bardzo jednak jest zrozumiałe, co ten podział ma oznaczać, gdyż przy wymienianiu stanowisk przy poszczególnych gatunkach *Romanişyn* nie trzyma się jakiegoś jednego planu, pomiędzy miejscowości z okolic Warszawy wtrącone są naprzykład miejscowości z Wielkopolski, pomiędzy różne stanowiska z wyżyny Małopolskiej — miejscowości z Podlasia i t. p. Mam wrażenie, że lepiej byłoby grupować stanowiska według określonych jednostek geograficznych, jak Mazowsze, Podlasie, wyżyna Małopolska i t. p., a w obrębie jednostki podawać miejscowości też z pewnym planem, np. oddzielnie okolice Częstochowy, Zawiercia, Krakowa i t. p.

Po wstępie autorowie podają wykaz prac i notatek, dotyczących rozmieszczenia i biologii motyli w Polsce, oraz w krajach ościennych. Przy pobieżnym przejrzeniu zauważyłem brak całego szeregu notatek lepidopterologicznych, jak np. Torki, Schultza, Mangelsdorffa z „Zeitschrift der Naturwissenschaftlichen Abteilung, Posen“, dotyczących fauny Wielkopolski, oraz ważnej pracy Nowickiego „*Microlepidopterorum — Species novae*“ (Cracoviae, 1864). Możliwe, że przy szczegółowym sprawdzeniu znalazłoby się więcej prac pominiętych. Uzupełnienia na tem miejscu uczynić nie mogę, gdyż zestawienie zupełnie dokładnego spisu wymagałoby specjalnego zajęcia się tą sprawą.

Szkoda, że przed przystąpieniem do części szczegółowej autorowie nie postarali się scharakteryzować pod względem zoogeograficznym fauny motyli Polski, a właściwie poszczególnych jej dzielnic, z zaznaczeniem wpływu faun krajów ościennych oraz wykazaniem reliktyw, pozostałych z okresu lodowcowego, czy też cieplejszego okresu polodowcowego.

Część szczegółowa tomu I-go, to jest tak zw. motyle więk-



sze (*Macrolepidoptera*) zostały opracowane przez Romaniszyna. Podaje on 1206 gatunków (we wstępie podano 1204).

2 (1\*) *Papilio podalirius* L. Motyl ten nie był dotychczas wykazywany nietylko z woj. wileńskiego i z Podlasia, jak podaje Romaniszyn, lecz i z woj. nowogródzkiego. Wydawałoby się więc, że nie występuje on w całej Polsce północno-wschodniej i w przyszłości należałoby wyznaczyć granicę występowania tego gatunku w Polsce.

Co do czasu pojawu Romaniszyn podaje, że *P. podalirius* L. występuje jednocześnie z *P. machaon* L. *P. machaon* L. występuje jednak w całej Polsce w dwóch pokoleniach, gdy *P. podalirius* L. w dwóch pokoleniach pojawia się jedynie w Polsce południowej. Najbardziej na północ wysuniętym punktem w Polsce, gdzie Bieżancko stwierdził dwa pokolenia *P. podalirius* L. są Kielce. Zaznaczyć jednak należy, że w Częstochowie i Zawierciu, a zatem w miejscowościach, położonych bardziej na południe niż Kielce, występuje ten gatunek też stale tylko w jednym pokoleniu. Na wyżynie Lubelskiej znane jest tylko jedno pokolenie, dwa pokolenia dopiero w okolicach Lwowa. Przyuszczalną granicą występowania dwóch pokoleń *P. podalirius* L. będzie krzywa, wciskająca się ku północy, wzdłuż linii Kraków-Kielce-Sandomierz-Lwów. W okolicach Warszawy Kreczmer wprawdzie spostrzegł trzykrotnie żeglarka w sierpniu, a więc jakby się zdawało w drugim pokoleniu, lecz było to w wyjątkowo ciepłe lata, wysoka temperatura spowodowała wylęgnięcie się pojedynczych okazów, lecz nie można przyjmować tego za regułę.

O pojawianiu się gąsienic w dwóch terminach, dla tych samych powodów, możemy mówić naturalnie też tylko w stosunku do Polski południowej.

3 (36). *Parnassius mnemosyne* L. Romaniszyn pisze o tym gatunku, że był wykazany dotychczas tylko z Małopolski. Mojem zdaniem należało jednak nadmienić, że przez Żebrowskiego *P. mnemosyne* L. był łowiony w okolicach Krakowa w r. 1820, następnie Prüller i Niesiołowski gatunku tego nie spostrzegali. Stąd wniosek, że jest ważną rzeczą podawanie,

\*) Pierwsza liczba oznacza liczbę, pod którą dany gatunek wymieniony jest w pracy Romaniszyna i Schillego; liczba następna, w nawiasie, oznacza liczbę, pod którą dany gatunek wymieniony jest w katalogu Staudinger'a i Rebl'a z r. 1901.



prócz dnia i miesiąca połowu, i roku łowienia danego gatunku, gdyż nieraz spotykamy się z faktem wyginięcia pewnego gatunku w danej miejscowości lub też pojawienia się innych gatunków, których uprzednio nikt nie obserwował.

4 (14). *P. apollo* L. Z tego, co pisze o tym gatunku Romaniszyn, trudno zorientować się, jakie formy występują w Polsce. Podaje najpierw parę barwnych odmian, następnie dopiero przechodzi do sprawy podgatunku, nie podając ostatecznie nic konkretnego. Wobec braku materiału w Muzeum nie mogę narazie rozstrzygnąć, z jakim podgatunkiem, względnie podgatunkami, mamy do czynienia w Polsce; dla Tatr polskich Niesiołowski ustalił var. *candidus* Verity.

5 (38). *Aporia crataegi* L. Przypuszczenie Romaniszyna, że gatunek ten występuje prawdopodobnie w całej Polsce w dwóch pokoleniach jest nieuzasadnione, przynajmniej dla Polski północnej i środkowej, choć mam wrażenie, że i dla południowej, gdyż najpóźniej i to wyjątkowo pojawiające się okazy w lipcu należą bezwątpienia do pokolenia pierwszego i jedyne.

12 (86). *Colias palaeno europome* Esp. Var. *europome* Esp. Romaniszyn podaje jako odmianę łącznie z indywidualnymi odmianami (*aberratio*), gdy var. *europome* Esp. należy uważać za podgatunek (*subspecies*), a wszystkie inne formy, jak *illgneri* Rühl., *sitowskii* Bież., *flavoradiata* Wheeler, *reducta* Geest., jako odmiany od podgatunku *europome* Esp. *Ab. herrichi* Stgr. winna być zamieniona na *ab. illgneri* Rühl. (którą zresztą Romaniszyn podaje), gdyż *ab. herricki* Stgr. jest to odmiana podgatunku *europomene* Ochs, występującego w Alpach.

Romaniszyn nic nie wspomina, że St. Karpowicz z Sandomierza wymienia *C. palaeno palaeno* L. (podgatunek, występujący w Skandynawji i północnej Rosji), *palaeno europomene* Ochs. (występujący w Alpach), łącznie z *palaeno europome* Esp., rzeczywiście występującym w Polsce. Okazów Karpowicza nie widziałem, ale z góry należy spodziewać się, że zachodzi tu pomyłka w oznaczaniu, gdyż trudno przypuszczać, aby wszystkie trzy podgatunki fruwały razem w okolicach Sandomierza.



Nadmienić jeszcze muszę, że gatunku tego dla Podlasia nie wymieniałem, a w pracy swej o motylach Podlasia wyraźnie nawet piszę: „na całym terenie Podlasia gatunku tego nie spotykałem; jedyny okaz, jaki posiadam, pochodzi z Brzostówki”, a we wstępie podaję, że Brzostówka położona jest w powiecie lubartowskim, a więc już w Lubelszczyźnie.

16 (113). *C. croceus* Fourcr. Z tego, co pisze o tym gatunku Romaniszyn, możnaby wnioskować, że jest on jednakowo rozprzestrzeniony w całej Polsce. Występuje on jednak o wiele częściej w Polsce południowej niż w północnej, gdyż tu pojawia się on zapewne tylko sporadycznie, a jedynie w niektóre lata liczniej nalatuje z południa. Dodać należy, że w Polsce północno-wschodniej gatunek ten nie był prawie zupełnie obserwowany. W literaturze wzmianek niema, jeden okaz znajduje się w zbiorach Instytutu Zoologicznego Uniwersytetu Poznańskiego, a pochodzi on z okolic Nowogródka. W Białowieży i na Podlasiu nie był łowiony; jeden okaz złowiłem w Uścimowie, w pow. włodawskim, a więc już na pograniczu Lubelskiego. W okolicach Warszawy jest bardzo rzadki, szczególnie po prawej stronie Wisły.

17 (114). *C. myrmidone* Esp. Romaniszyn podaje, że gatunek ten pojawia się u nas na tych samych miejscach, co i *croceus* Fourcr. Zaobserwowałem jednak, że *croceus* lata po polach i ugorach, gdy *myrmidone* na polanach i pobrzeżach leśnych, naturalnie pojedyncze okazy mogą odlatywać od swych miejsc lęgowych. Oba gatunki razem łowiłem jedynie pod Berdyczowem, na Ukrainie; są to tereny bezleśne, zmienione zatem warunki wpływają zapewne na odmienny tryb życia.

Gatunek ten stosunkowo najliczniej w Polsce występuje na niżu polskim, a mianowicie na Mazowszu i w północno-zachodniej części Podlasia, choć i tu pojawia się mniej lub więcej lokalnie.

21 (275). *Erebia manto* Esp. Niesiołowski podaje, że gatunek ten w Polsce występuje jako subspp. *praeclara* Nies. (Prace Monogr. Kom. Fizjogr. P. A. U., Kraków, 1929. Tom V, str. 37).

22 (277). *E. medusa* F. Romaniszyn podaje: „Brak go w woj. pomorskiem i na Wileńszczyźnie”, niełowiony był je-



dnak prócz tego na Podlasiu (z wyjątkiem Białowieży) i w Nowogródzkim.

26 (296). *E. aethiops* Esp. Podobnie, jak gatunek poprzedni, nie wykazany dotychczas z Podlasia (z wyjątkiem Białowieży) i z Nowogródzkiego, gdy Romaniszyn nie podaje go jedynie z Wileńszczyzny i okolic Warszawy.

30 (246). *Melanargia galathea* L. W najbliższych okolicach Warszawy występuje ten gatunek w Brzostowcu (a nie w Brzostowicach) w pow. grójeckim; w Milanówku łowił go Łopuszański, a nie „Kremky i inni“.

39 (385). *Pararge aegeria egerides* Stgr. Romaniszyn podaje: „W okolicach Warszawy liczny (Kremky i inni)“. Licznie łowili go jedynie Adamczewski i Nast w Pyrach, pozatem łowiony przez Klenera w Nowinkach (pow. grójecki), jeden okaz z Frascati w Warszawie znajduje się w zbiorach Kreczmera. Kremky łowił ten gatunek licznie, ale w Nałęczowie pod Lublinem.

40 (390). *P. achine* Sc. Omawiając rozmieszczenie tego gatunku Romaniszyn wymienia: „Białowieża (Gieyszt.), okolice Warszawy: Rembertów, Miłosna (Krecz.)“. Jest jednak duża różnica w występowaniu tego gatunku w Białowieży i pod Warszawą, gdyż według Gieysztora w Białowieży należy on do najpowszechniejszych gatunków motyli na całym terenie, pod Warszawą zaś łowił go jedynie w Rembertowie Mączyński w latach 1880, od tego czasu nikt tego gatunku więcej nie łowił w okolicach Warszawy, a w Miłosnie nigdy nie był obserwowany.

48 (426). *Coenonympha hero* L. Romaniszyn podaje: „Jeden okaz złowiono pod Nałęczowem w okol. Warszawy (?!) (Kremky)“. Jeden okaz w Nałęczowie pod Lublinem złowił Łopuszański, ja wymieniałem ten gatunek jedynie dla Podlasia, o czym Romaniszyn nic nie wspomina. W pracy o motylach Podlasia (Polskie Pismo Entom., tom IV, 1925, str. 46, Lwów) nadmieniam, że łowiłem go licznie w Zbuczynie pod Siedlcami, w czerwcu, na wilgotnych polanach leśnych.

57 (138). *Limenitis camilla* L. (*sibilla* L.). W Ostryni, w pow. lidzkim, gatunek ten łowił Samborski, a nie Kremky, a w Nałęczowie pod Lublinem (nie pod Warszawą) licznie



łowił Łopuszański. Nadmienić przytem muszę, że ja tego gatunku w Nałęczowie nie spotykałem.

66 (158). *Polygonia l-album* Esp. Romaniszyn pomija, jako jedno ze stanowisk występowania tego gatunku w Polsce, Połoneczkę, 20. IX, leg. Danieyko (Polskie Pismo Entom. tom VI, 1928, str. 157).

77 (191). *Melithaea athalia* Rott. Romaniszyn nie wspomina, że Prüffer w notatce swej o motylach Białowieży (P. P. E. tom II, 1923, str. 4) podaje: „ab. *corythalia* Hb. Cztery okazy o bardzo ściemnionych skrzydłach złowiłem między typowymi formami”. Opis okazów wykazuje, że nie była to ab. *corythalia* Hb., a mogła być ab. *navarina* Selys, gdyż ab. *corythalia* posiada, przeciwnie, bardzo jasne tło skrzydeł. Okazy te znajdują się w zbiorach Państwowego Muzeum Zoologicznego i uważam je za tak mało odbiegające od typowych, że nie można ich zaliczać do odrębnej odmiany.

82 (208). *Argynnis euphrosyne* L. Romaniszyn pisze o tym gatunku: „Pojawia się w dwu pokoleniach, w maju i czerwcu do pierwszych dni lipca i od ostatnich dni lipca do końca sierpnia”. Może to być słuszne, ale najwyżej dla Polski południowej, gdyż w całej Polsce północnej i środkowej występuje tylko w jednym pokoleniu, w maju i czerwcu.

85 (219). *A. amathusia* Esp. O tym gatunku Romaniszyn podaje: „Spodziewać się należy formy typowej i w Puszczy Białowieskiej, gdzie złowił Gieysztor okazy wierzchnią stroną nie różniące się od typowych, natomiast tło odwrotu skrzydeł jest wybitnie żółte, jakoteż plamy romboidalne, pozostałe w środkowej przepasce tylnych skrzydeł nie są białe, lecz również żółte”. Ja mam wrażenie, że, przeciwnie, nie należy się spodziewać formy typowej tego gatunku w Białowieży; Gieysztor o tych okazach pisze, że niektóre cechy zbliżają je do form syberyjskich, *sibirica* Stgr. i *altaica* Seitz i, mojem zdaniem, przy bliższym rozpatrzeniu ab. *białowieżensis* Gieyszt. zaliczona zostanie do jednej z form wschodnich, względnie będzie stanowić formę odrębną.

88 (223). *A. daphne* Schiff. Wykazując stanowiska występowania tego gatunku w Polsce, Romaniszyn pomija okolice Warszawy, chociaż Słaśczęwskij wymienia go z Wawra i Miłosny ze zbiorów Kreczmera. Zaznaczyć muszę, że



okazy te łowione były w roku 1893, a w latach następnych *A. daphne* Schiff. w okolicach Warszawy nie obserwowano.

92 (232). *A. adippe* L. Wspominając o tym gatunku, że jest mniej liczny od *A. aglaja* L. i *A. niobe* L., Romaniszyn zapomniał, że na wschodzie Polski, szczególnie w Białowieży, *A. adippe* L. jeżeli nie liczniejszy to jest równie liczny, jak *A. aglaja* L.

93 (234). *A. laodice* Pall. W notatce o motylach woj. nowogródzkiego (P. P. E., tom VI, 1927, str. 157), podają: „*Argynnis laodice* Pall. (Ostryna, 12. VIII. 1922, zebr. Samborski, i Niemen 3 ♂♂ i 1 ♀ 1924 r., według słów Wiśniewskiego równie pospolity, jak i *A. paphia* L.)“. Nie wiem więc, na jakiej podstawie Romaniszyn pisze o tym gatunku: „Czombrow w pow. nowogródzkim (Krem.)“

99 (461). *Thecla w-album* Knoch. Romaniszyn podaje, że gatunek ten jest rozrzucony wszędzie w Polsce, z wyjątkiem północno-wschodnich części kraju. W zbiorach Państwowego Muzeum Zoologicznego w Warszawie znajduje się 1 okaz z Wilna (20. VI), a zatem należy uważać, że choć lokalnie *Th. w-album* występuje w całej Polsce, o czym zresztą Romaniszyn wiedzieć nie mógł.

105 (500). *Chrysophanus virgaureae* L. Romaniszyn podaje, że gatunek ten jest „w całej Polsce wszędzie rozpowszechniony, nierzadki, a miejscami nawet dość liczny“. Zaznaczyć muszę, że gatunek ten jest bardzo lokalny, szczególnie na terenie niżu polskiego i z biegiem lat staje się coraz rzadszy. W okolicach Warszawy wyginął zupełnie w Żwirze około Miłosny, a nieco liczniej pojawia się jedynie w Nowinkach, w pow. grójeckim. Na Podlasiu nigdy nie spotykałem tego gatunku, choć w różnych jego punktach przez czas dłuższy zbierałem materiały. Bardzo licznie łowił go jedynie Gieysztor w Białowieży.

112 (514). *Chr. amphidamas* Esp. Gen. aest. *obscura* Rühl. jest pokoleniem letniem a nie odmianą, a zatem nie może występować rzadziej wśród typowych, jak pisze Romaniszyn, lecz wszystkie okazy, pojawiające się w drugim pokoleniu, będą należały do gen. aest. *obscura* Rühl., która będzie typową w lecie, jak gen. vern. jest typową na wiosnę.

118 (573). *Lycæna baton* Bgstr. Romaniszyn uogólnia dla całej Polski, że gatunek ten występuje w dwóch po-



koleniach od ostatniej dekady kwietnia do początkowych dni czerwca i znów w lipcu i sierpniu. Możliwe, że jest to słuszne dla Polski południowej, w okolicach, położonych bardziej na północ nikt—przynajmniej dotychczas—nie stwierdził występowania tego gatunku w dwóch pokoleniach; nawet w okolicach Zawiercia Masłowski, wprawdzie nielicznie, łowili go tylko w czerwcu. W zbiorach Słaśczęwskiego znalazłem 6 okazów *L. baton* Bgstr. z okolic Kielc, złowionych w drugiej połowie lipca, co wskazywałoby może na drugie pokolenie. W każdym razie sprawa ilości pokoleń tego gatunku w Polsce wymaga jeszcze dokładniejszych badań.

120 (589). *L. astrarche* Bgstr. Gatunek ten wymienia Prüffer z Białowieży (P. P. E. tom II, 1923, str. 5) na podstawie jednego okazu z 23 VII 1921; okaz ten znajduje się w Państwowym Muzeum Zoologicznym i jak stwierdziłem jest to samica zwykłego *L. icarus* Rott. Romaniszyn powiadomiony o tem przezemnie nie wymienił *L. astrarche* Bgstr. z Białowieży, bez odpowiedniego umotywowania.

124 (607). *L. amandus* Schn. O tym gatunku pisze Romaniszyn ogólnie: rzadki i lokalny. Następnie wymienia cały szereg miejscowości, gdzie został on stwierdzony, nie zaznaczając częstości występowania. Należało jednak mojem zdaniem wymienić, że np. w okolicach Warszawy, Kalisza i Siedlec złowiono dotychczas po jednym okazie tego gatunku, gdy w Białowieży, w Nowogródzkim nad Świtezią i w okolicach Niemna w pow. lidzkim *L. amandus* Schn. należy do powszechniejszych modraszaków. (P. P. E., tom VI, 1927, str. 157).

125 (619). *L. hylas* Esp. W Niemnie w pow. lidzkim złowił ten gatunek Wiśniewski a nie Kremky.

129 (610). *L. admetus* Esp. Okaz tego gatunku złowiony przez Masłowskich za Pilicą w Czarnym Lesie należy również do var. *ripartii* Frr. (P. P. E., tom. VII, str. 235), jak i okazy z Plechowa za Kazimierzą Wielką (Kieleckie), a nie do formy typowej jak podaje Romaniszyn. Należy więc przypuszczać, że wzmianka Paxa o występowaniu tego gatunku w Busku (Kieleckie) też odnosi się do var. *ripartii* Frr.

139 (687). *Carcharodus attheae* Hbn. Romaniszyn podaje o tym gatunku: „Podlasie, pospolity (Kremky)“, skąd możnaby przypuszczać, że jest to powszechny motyl na całym



Podlasiu, gdy tymczasem w swej pracy o motylach Podlasia pisze: „Motyl ten wystąpił dość licznie w lipcu 1915 r. na polanach leśnych w Augustówce (okolice Międzyrzecza), ze Zbuczyna (okolice Siedlec) posiadam 1 okaz“. (P. P. E., tom IV, 1925, str. — 41).

142 (701). *Hesperia serratulae* Rmbr. i 143 (703). *H. alveus* Hbn. Romaniszyn podaje, że oba te gatunki występują w Polsce w dwóch pokoleniach. Według mnie, sprawę tę należałoby jeszcze wyjaśnić, gdyż sądząc z materiału przejrzanego z Mazowsza, Podlasia, okolic Kielc i Zawiercia, *H. serratulae* Rmbr. pojawia się na wiosnę w maju i czerwcu, a *H. alveus* Hbn. dopiero od końca lipca. Wskazywałoby to prędeż na jedno pokolenie dla obydwóch gatunków.

148 (653). *Pamphila palaemon* Pall. Masłowscy powątpiewają czy gatunek ten występuje w okolicach Zawiercia (Isaak), gdyż Isaak mylnie oznaczał samice *P. silvius* Knoch. jako *P. palaemon* Pall. (P. P. E., tom VIII, 1930, str. 44).

159 (4323). *Zygaena purpuralis* Brünnich ab. *interrupta* Stgr. Romaniszyn podaje tę formę ze Zbuczyna na Podlasiu (Kremky), gdy ja piszę w P. P. E., tom IV, str. 58: „kilka okazów ze Zbuczyna o przewężonej plamie środkowej tworzy formę przejściową do ab. *interrupta* Stgr.“.

163 (4348). *Z. trifolii* Esp. Romaniszyn podaje za Prüfferem, że w Białowieży liczny; po rozpatrzeniu materiału Prüffera przekonałem się, że jest to *Z. loniceræ* Scheven.

181 (4117). *Celama centonalis* Hbn. Słாśčewskij podaje ten gatunek z okolic Warszawy jako nierzadki, czego Romaniszyn nie uwzględnia.

201 (4289). *Gnophria rubricollis* L. Romaniszyn podaje: „W okol. jeziora Wigry na Wileńszczyźnie (Prüffer)“. Z pewnością chodzi tu o jezioro Wigry w Suwalszczyźnie, Prüffer wymienia ten gatunek z Płociczna, które leży w okolicach tego jeziora. Prócz tego Romaniszyn nie wykazuje tego gatunku z okolic Warszawy, pomimo, że Słаśčewskij wymienia go z tych okolic.

203 (4251). *Coscinia cribraria* L. Romaniszyn przez pomyłkę podaje „Brzostów na Podlasiu“ — winno być „Brzostówka w pow. lubartowski“ (P. P. E., tom IV, 1925, str. 36).



213 (4186). *Diacrisia sano* L. Romaniszyn podaje o tym gatunku, że występuje prawdopodobnie w dwóch pokoleniach. Należy jednak przyjąć jedno pokolenie, przynajmniej dla Polski środkowej i północnej. Okazy pojawiające się w sierpniu, i to wyjątkowo i bardzo pojedynczo, można uważać za zapóźnione osobniki pokolenia pierwszego, względnie jedynie sporadyczne okazy pokolenia drugiego.

222 (900). *Dasychira selenitica* Esp. Romaniszyn podaje wzmiankę, że Birschke obserwował, jak pewien gatunek wszy (?) *Jalla dumosa* L. napadł na przezimowane gąsienice *D. selenitica* Esp. i zniszczył je. Nadmienić należy, że *Jalla dumosa* L. nie jest wszą, lecz pluskwiakiem z rodziny *Pentatomidae*, podrodziny *Asopinae*, (*Heteroptera*).

236 (874). *Thaumetopoea processionea* L. Romaniszyn podaje, że z lubelskiego gatunek ten wymienia Kreczmer. Należy zaznaczyć, że wiadomość ta polega jedynie na informacjach ustnych, niesprawdzonych, wymaga więc zbadania.

241 (960). *Trichiura crataegi* L. Masłowsky w pracy swej o motylach okolic Zawiercia (P. P. E., tom VII, 1929, str. 246) piszą o tym gatunku: „wnioskujemy, że w okolicach Zawiercia występuje zasadniczo forma odpowiadająca ubarwieniem var. *ariae* Hbn.“ W innym miejscu podają: „za typowe okazy o jasno szarem, białawem tle skrzydeł przednich uważamy 2 ♂♂“. Romaniszyn przechodzi nad tem do porządku dziennego, nic nie wspomina o formie *ariae* Hbn., podaje zato ab. *pallida* Tutt, jakoby przez Masłowskich wykazaną z Zawiercia, której oni jednak nie podają. Romaniszyn zapewne nic nie wspomniał o formie *ariae* Hbn., dlatego, że forma ta zasadniczo winna być większa od formy typowej, pojawia się w okolicach górzystych, a gąsienica jej żyje dwa lata. Należało jednak, moim zdaniem, pominąć tej formy odpowiednio uzasadnić.

269 (1039) *Agria tau* L. Romaniszyn podaje, że gatunek ten pojawia się wszędzie w Polsce w lasach liściastych za wyjątkiem Tatr. Zaznaczyć jednak należy, że *A. tau* L. nie stwierdzono dotychczas w Wileńszczyźnie, w Nowogródzkim, z Podlasia znany tylko jeden okaz z Białowieży (Gieysztor), z Mazowsza również tylko jeden okaz z Piaseczna pod Warszawą (Śląskie).



277 (724). *Amorpha amurensis* Stgr. Okaz z Polski pochodzi naturalnie z woj. nowogrodzkiego, a nie słońmiskiego (?!), jak podaje Romaniszyn.

279 (771). *Haemorrhagia fuciformis* L. Romaniszyn podaje: „bardziej rozpowszechniony niż poprzedni gatunek“ (*H. scabiosae* Zell.). Zaznaczyć muszę, że na Mazowszu *H. scabiosae* Zell. jest powszechny, gdy *H. fuciformis* L. b. rzadki. Na Podlasiu łowiłem jedynie *H. scabiosae* Zell. Pomyłka Romaniszyna stąd powstała, że Słасьčewskij w swej pracy o motylach okolic Warszawy zamienił nazwy tych pokrewnych gatunków, wszelkie zatem dane podane o *fuciformis* L. odnoszą się do *scabiosae* Zell. i odwrotnie.

281 (765). *Proserpinus proserpina* Pallas. Romaniszyn pisze: „W okolicach Warszawy 1 okaz w Pomiechowie (Słасьcz.) inny z Wawru (Krem.)“. Ja jednak wykazuję z Wawra nie jeden okaz, lecz piszę o tym gatunku: „W czerwcu 1921 r. w Wawrze (pow. warszawski) znaleźliśmy z kol. Masłowskiem kilkadziesiąt gąsienic tego motyla na wierzbówce kłosowej (*Epilobium augustifolium* L.), rosnącej w młodym zagajniku sosnowo-brzozowym. Młode gąsienice (zielone) w dzień odpoczywają na liściach rośliny, starsze, ciemno zabarwione, ukryte pod rośliną, częściowo zagrzebane w piasku“. (Prace Zool. Państw. Muz. Przyr., tom II, 1924, str. 42).

283 (749). *Celerio euphorbiae* L. Romaniszyn podaje, że gatunek ten znany z całego obszaru Polski, pomimo, że w pracy swej o motylach Podlasia (P. P. E., tom IV, str. 43), podaje: „Motyl ten, gdzieindziej pospolity, w Siedleckiem nie był łowiony, tłómaczy się to jednak bardzo skromnem rozprzestrzenieniem wilczomleczów w tych okolicach. Gieysztor i Prüfer nie wykazują go również z Białowieży.

290 (753). *Hippotion celerio* L. O tym gatunku Romaniszyn pisze: „Ten południowy zawisak, jako nadzwyczajna rzadkość, był w swoich przelotnych wędrówkach złowiony w Gdańsku i Pucku (Schmidt)“. Dalej czytamy: „Gąsienica żyje u nas na liściach winorośli“. Gdzie u nas? czy w całej Polsce?

291—293 (778, 780, 781). *Cerura* Schrk. Wszystkie trzy gatunki tego rodzaju występujące w Polsce (*bicupsis* Bkh., *furcula* Cl., *bifida* Hbn.) pojawiają się w dwóch pokoleniach, czego Romaniszyn nie zaznacza.



294 (783). *Dicranura erminea* Esp. Romaniszyn podaje: „Gąsienica żyje w sierpniu na starych drzewach topól i wierzb, nigdy na krzakach (Garb.)“. Stwierdziłem jednak, że gąsienice tego gatunku mogą występować i na krzakach, gdyż znalazłem gąsienicę na bardzo małej osince w Czarnej Strudze pod Warszawą, a wyższych drzew nawet w pobliżu nie było. Podobnie w Aninie pod Warszawą znalazł na krzaku osinowym gąsienicę tego gatunku Stępkowski.

321 (861). *Pygaera timon* Hbn. Romaniszyn wykazuje ten gatunek jedynie z Wilna i okolic Stryja, pomija Ostrynę w pow. lidzkim, 15 VI 1922, leg. Samborski (P. P. E., tom VI, str. 157).

339 (4451). *Pachytelia vilosella* O. Romaniszyn pisze o tym gatunku: „Kielce, (?) Żwir i Wawer pod Warszawą“. Gąsienica ma żyć w miejscach o podłożu wilgotnym, nie można jednak tego przyjąć za zasadę, gdyż ja zbierałem je w Wawrze pod Warszawą na silnie nasłonecznionych pniach drzewnych, na terenie piaszczystym i suchym.

342 (4478). *Oreopsyche plumifera* O. Romaniszyn podaje: „W Zawierciu (Masł.) osiąga ten gatunek najbardziej na północ wysunięte stanowisko w Polsce“ tymczasem Masłowski nigdy tego gatunku w okolicach Zawiercia nie łowili i naturalnie nie wykazują go, jak również nie wykazał go z tych okolic Isaak. Prawdopodobnie zachodzi tu pomyłka, gdyż Masłowski podają gatunek *Acantopsyche atra* L. według nomenklatury przyjętej w atlasie Rebla (Berge's Schmetterlingsbuch, 1910), a zatem jest to synonim *opacella* H-Schäffer, a nie *plumifera* O.

350 (4513). *Epichnopteryx pulla* Esp. var. *montanella* Heyl. Wiadomość o występowaniu tej formy w okolicach Zawiercia podaje Niesiołowski (Spr. Kom. Fizj. P. A. U., tom 62, str. 130), a nie Masłowski jak twierdzi Romaniszyn.

385 (4727) *Hepialus sylvinus* L. W pracy swej o motylach Podlasia (P. P. E, tom IV, str. 59) piszę: „Zb. (Zbuczyn pod Siedlcami) 1 ♂ 12 VIII 1916 na pniu drzewnym“ pomimo to Romaniszyn nie uwzględnia tego stanowiska.

406 (1093). *Chamepora menyanthidis* View. Ab. *obsoleta* Tutt, wykazaną przezemnie ze Zbuczyna na Podlasiu Ro-



maniszyn, przez pomyłkę widocznie, włącza do następnego gatunku *Ch. rumicis* L.

429 (1330). *Euxoa signifera* F. Prüffer podaje ten gatunek z okolic Wilna (Prace Tow. Przyj. Nauk. w Wilnie, tom III, N. 11, Wilno, 1927), czego Romaniszyn nie uwzględnia.

438 (1153a). *Rhyacia subsequa* Schiff. Dane dotyczące tego gatunku Romaniszyn pomieszał z danymi dotyczącymi gatunku pokrewnego *Rh. orbona* Hufn. O *Rh. subsequa* Schiff. Romaniszyn pisze: „Rzadki. Pilawy (winno być Pilawa) i Uweliny pod Warszawą w czerwcu (Słaszcz.)“, gdy co do *orbona* Hufn. podaje: „Nieliczny... Warszawa (Słaszcz.): Białowieża (Gieysz.) 1 okaz... Zawiercie (Masł.)“. Rzecz się jednak przedstawia odmiennie: w okolicach Warszawy, w Białowieży i okolicach Zawiercia stwierdzono dotychczas jedynie *Rh. subsequa* Schiff. Do mylnego wykazania stanowisk obu gatunków przyczynił się bezwątpienia fakt, że w katalogu Staudingera i Rebla *subsequa* uważana jest za formę gatunku *orbona*, gdy *comes* Hb. stanowi odmienny gatunek; w dziele Seitz'a zaś *subsequa* stanowi oddzielny gatunek, gdy *comes* uważana jest za synonim *orbona*. Nic więc dziwnego, że Słaśczęwskij i Gieysztor, stosując się do nomenklatury przyjętej w katalogu Staudinger'a i Rebl'a *subsequa* zaliczyli do *orbona*. Masłowski jednak wyraźnie podają *Agrotis orbona* Hufn., dodając w nawiasie *subsequa* Schiff. W każdym razie wszystkie okazy z okolic Warszawy. Zawiercia i okaz z Białowieży należą, jak stwierdziłem, do gatunku *subsequa* Schiff., a zatem występowanie gatunku *orbona* Hufn. w wyżej wymienionych okolicach Polski należy uważać za niestwierdzone. Wprawdzie Isaak podaje dla Zawiercia *Rh. comes* Hbn. = *orbona* Hufn., lecz Masłowski piszą o tem w P. P. E. tom VIII, 1930, str. 44: „W zbiorach b. szkoły powszechnej T. A. „Zawiercie“, które oznaczał i układał ś. p. Juliusz Isaak, znajdował się mały okaz *Agrotis pronuba* L., niewiadomo z jakich powodów zamieszczony pod nazwą *A. comes* Hb., wobec czego zapewne i w spisie gatunek ten jest mylnie podany. Naturalnie o sprostowaniu Masłowskich, dotyczącym okazu Isaaka, Romaniszyn nie mógł wiedzieć, gdyż druga część pracy Masłowskich o motylach okolic Zawiercia wyszła z druku dopiero w roku bieżącym. Dane dotyczące występowania w Polsce po-



łudniowej i zachodniej gatunku *Rh. orbona* Hufn. (*comes* Hbn.) winny być mojem zdaniem sprawdzone.

451 (1205). *Rh. brunnea* Schiff. Romaniszyn podaje jedynie z Warszawy ab. *nigricans* Lampa wykazaną przezemnie, nic nie wspomina jednak o formie typowej wykazanej przez Słaśczęwskiego z różnych okolic Warszawy.

496 (1463). *Polia splendens* Hbn. Gatunek ten w Druśkienikach łowiony był przezemnie, a nie przez Kreczmera, jak podaje Romaniszyn.

548 (2278). *Cucullia argentea* Hufn. Według Romaniszyna gąsienica żyje w czerwcu i lipcu na piołunach, ja jednak gąsienice tego gatunku zbierałem w okolicach Warszawy dopiero w drugiej połowie września. Możliwe, że zachodzi różnica w czasie występowania w Polsce północnej i południowej.

559 (2265). *C. xeranthemi* Bsd. Gatunek ten podaje Słaśczęwskij z okolic Warszawy, na podstawie jednego okazu z Pomiechowa. Stwierdziłem jednak, że jest to aberatywna forma *C. artemisiae* Hufn., o czem powiadomiłem Romaniszyna. Romaniszyn nie wykazał *C. xeranthemi* z okolic Warszawy, nic nie wspomniał jednak o mojem sprostowaniu.

565 (2221). *C. verbasci* L. Romaniszyn podaje, że gąsienica tego gatunku żyje w lipcu i sierpniu; stwierdzić muszę, że w okolicach Warszawy występują one stale w maju i czerwcu, w miesiącach późniejszych spodziewałyby się można raczej po krewnych gatunków *lychnitis* Rbr. i *thapsiphaga* Tr.

578 (2182). *Chloantha solidaginis* Hbn. „Warszawa, nierzadki (Słaszczyk)” pisze o tym gatunku Romaniszyn; zaznaczyć jednak należy, że jest on nierzadki lecz bardzo lokalny; Słaśczęwskij wykazuje go jedynie z Rembertowa i Ząbków, Kreczmer łowił również w okolicach Miłosny.

620 (2138). *Amathes litura* L. Gatunek ten wymieniam z Uścimowa na Podlasiu (P. P. E., tom IV, str. 52), Romaniszyn jednak tych danych nie uwzględnia.

649 (1713). *Parastichtis unanimis* Hbn. Według Romaniszyna rzekomo miał ten gatunek wykazać z Warszawy Słaśczęwskij, w pracy jego jednak nie znajdujemy żadnej wzmianki o tym gatunku, niema go też w jego zbiorach. Stwierdzić muszę, że gatunku tego nikt nie łowił w okolicach Warszawy.



656a (1567). *Oligia latruncula* Hbn. Romaniszyn podaje nawet w odnośniku, że Petersen wyróżnił tę formę jako oddzielny gatunek od *strigilis* Cl., pomimo to jednak w tekście podaje ją jako ab. (et var.) *latruncula* Hbn.

675 (1623). *Talpophila matura* Hufn. Pomimo to, że gatunek ten jest dość powszechny w okolicach Warszawy i dawno już wykazany przez Słaśczęwskiego, Romaniszyn nie wymienia *T. matura* Hufn. z tych okolic.

693 (1877). *Apamea nictitans* Bkh. Masłowski w rękopisie swej pracy o motylach okolic Zawiercia podali ten gatunek oraz ab. *pallescens* Stgr. Po bliższym jednak zbadaniu okazało się, że wszystkie te okazy należy zaliczyć do odmiennego gatunku *A. paludis* Tutt, a jeden do *A. lucens* Frr., co jeszcze przed drukiem pracy Masłowskich zostało sprostowane. Dopiero później Masłowski złowili w okolicach Zawiercia *A. nictitans* Bkh. i ab. *erythrostigma* Haw., lecz nie ab. *pallescens* Stgr. Należałoby więc skreślić ab. *pallescens* Stgr. z wykazu motyli okolic Zawiercia. Jak już wspominałem w swej pracy „Uwagi o morfologii i rozmieszczeniu geograficznym motyli z grupy *Apamea nictitans* Bkh.“ (Prace P. M. Z., tom VII, 1928, zes. 2-3) wszelkie dane dotyczące występowania tego gatunku należy sprawdzić, gdyż z pewnością większość tych danych odnosi się do *A. paludis* Tutt.

695 (1877b). *A. lucens* Frr. Romaniszyn podaje ten gatunek ze Żwiru pod Warszawą (leg. Kreczmer), co wymaga sprawdzenia, gdyż jedynie badania organów kopulacyjnych mogą wyróżnić go od pokrewnego *A. paludis* Tutt. Co do okazów ♀♀ z Podlasia piszę wyraźnie w swej pracy (Prace P. M. Z., VII, 1928, str. 100), że zewnętrznym wyglądem przypominają *A. lucens* Frr., ponieważ jednak narazie nie mogę ustalić różnic morfologicznych dla samic *A. lucens* Frr. i *A. paludis* Tutt. kwestja pozostaje w tej chwili nierozstrzygnięta. Wobec powyższego z danych Romaniszyna jedynie okazy z okolic Zawiercia (Masłowski) należą bezsprzecznie do gatunku *A. lucens* Frr.

721 (1906). *Nonagria maritima* Tausch. Okaz z okolic Kalisza złowiony został przez Klenera, a nie przez Kremkyego.

746a (4126). *Sarrothripus degenerana* Hbn. Formę tę należy uważać za odrębny gatunek, a nie odmianę *S. revavana*



Scop., co wykazał na podstawie badań organów kopulacyjnych Closs (Verh. Zool. Bot. Gesellsch., Wien, 1907, p. 173). Romaniszyn zaznacza to nawet w odnośniku, w tekście jednak podaje *degenerana* Hbn., jako formę *revayana* Scop.

755 (2669). *Catocala electa* Bkh. Co do tego gatunku wykazanego przez Isaaka z Kielc i Zawiercia, Masłowsky piszą (P. P. E., tom VIII, 1930, str. 44): „Sami nigdzie w okolicy gatunku tego nie spotykaliśmy. Co dotyczy wzmianki o występowaniu tego motyla w Kielcach to zaznaczyć należy, że ś. p. Isak odnośnie do fauny kieleckiej zbierał informacje od nas i przeglądając nasze tamtejsze zbiory mylnie określił zniszczony okaz *C. capta* L. jako *electa* Bkh.”. Sprostowanie to jednak ukazało się już w czasie druku pracy Romaniszyna.

791 (2742). *Toxocampa viciae* Hbn. Przez pomyłkę Romaniszyn podaje, że gatunek ten złowilem w Naęczowie pod Warszawą; naturalnie winno być pod Lublinem.

882 (3047). *Ptychopoda deversaria* H.-Schäff. Gatunek ten wykazywał dla okolic Warszawy Słaścówskij, okazy te jednak uznałem za *Pt. inornata* Haw., o czym donosiłem Romaniszynowi. Stanowisko nie zostało wymienione, nie podano również mojego umotywowania.

901 (3174). *Ortholitha bipunctaria* Schiff. Romaniszyn podaje, że z wyjątkiem okolic Warszawy i Wołynia gatunek ten jest znany zewsząd w kraju. Nie wykazano go jednak dotychczas z Nowogródzkiego i z Podlasia.

910a (3220a). *Anaitis efformata* Guén. Formę tę należy uznać za oddzielny gatunek, co potwierdzają badania organów kopulacyjnych samczych i samiczych. Jordan w *Novitates Zoologicae*, Vol. XXX, 1923, p. 243, wyodrębnia ten gatunek. Jak wykazały badania w okolicach Warszawy, Kielc i Zawiercia oraz w Białowieży gatunek ten jest równie nierzadki, jak i *A. plagiata* L. (z 4-ch okazów z Białowieży wszystkie należą do *A. efformata* Guén.). Wszystkie dane zatem występowania w Polsce gatunku *plagiata* L. winny być sprawdzone.

916 (3240). *Acasis sertata* Hbn. Romaniszyn podaje ten gatunek z Zawiercia, jakoby we wrześniu łowiony przez Masłowskich, lecz ani Masłowsky, ani Isak nie wykazują tego gatunku dla Zawiercia.



928 (3270). *Calocalpe undulata* L. Ab. *medioalba* Masł. jest synonimem ab. *nordströmi* Bryk.

946 (3314). *Cidaria miata* L. Słaśczęwskij wykazuje ten gatunek dla okolic Warszawy, stwierdziłem jednak, że są to jasne okazy pokrewnego gatunku *C. siterata* Hufn. Romaniszyn nie podaje mego sprostowania, jedynie pomija stanowisko pod Warszawą.

952 (3363). *C. montanata* Schiff. Romaniszyn pisze o tym gatunku, że jest w całej Polsce nierzadki; jest on jednak bardzo rzadki w okolicach Warszawy, a z Podlasia, poza Białowieżą, nie wykazywany.

962 (3333). *C. pectinataria* Knoch. (*viridaria* F.). Podobnie jak i gatunek poprzedni występuje bardzo rzadko w okolicach Warszawy, z Podlasia wykazany jedynie z Białowieży. Romaniszyn podaje ogólnikowo: nierzadki na całym obszarze Polski.

981 (3500). *C. derivata* Schiff. (*nigrofasciaria* Goeze). Okaz z Pragi (Warszawa) wykazany przez Romaniszyna pochodzi zapewne z parku Paderewskiego (dawniej park Skaryszewski), a tylko przez pomyłkę podano „Skoraszewskiego“.

1003 (3436). *C. rivata* Hbn. Gatunek ten wymienia Słaśczęwskij z różnych okolic Warszawy, jako dość rzadki; dane te pomija Romaniszyn.

1010 (3459). *C. bifasciata* Haw. Maśłowski podają dwa okazy tego gatunku z Zawiercia, co zostało pominięte przez Romaniszyna.

1042 (3543). *Eupithecia venosata* F. Pomiedzy stanowiskami tego gatunku w Polsce Romaniszyn podaje: „Zawiercie (Isaak)“. Niesiołowski jednak na podstawie notatek Isaaka wymienia ten gatunek w ten sposób (Spr. Kom. Fizjogr. P. A. U., tom 62, 1928, str. 122): „Panna Haberkantówna nałapała go w wielkiej liczbie (gdzie?)“, a zatem nie wiadomo czy w okolicach Zawiercia.

1060 (3569). *E. vulgata* Haw. Romaniszyn pomija okolice Warszawy, jako jedno ze stanowisk występowania tego motyla w Polsce, pomimo, że Słaśczęwskij wymienia ten gatunek.

1071 (3763). *E. sinuosaria* Ev. Przez pomyłkę Romaniszyn wymienia ten gatunek z Zambrowa pod Łodzią; winno być naturalnie pod Łomżą.



1131 (3763). *Epione vespertaria* F. Wykazuje ten gatunek Romaniszyn z Zawiercia (Masłowscy) pomimo, że ani Masłowscy, ani Isaak gatunku tego nie łowili i nie podawali.

1139 (3785). *Macaria signaria* Hbn. Słaściewskij wykazuje jeden okaz z Wawra pod Warszawą, czego nie uwzględnia Romaniszyn.

1159 (3891a). *Boarmia maculata* Stgr. ab. *bastelbergeri* Hirschke. Na jakiej podstawie Romaniszyn wykazuje ten gatunek ze Żwiru pod Warszawą, jakoby łowiony w lipcu przez Kreczmera, gdy okazy z okolic Warszawy z grupy *B. repandata* L. nie były badane morfologicznie i nikt tego gatunku nie wykazywał.

1176 (3935). *Gnophos pullata* Schiff. Romaniszyn wymienia ab. *impectinata* Guén. z Zawiercia, ze wzgórz Szczekocin, gdy Masłowscy podają ją ze wzgórz Strzegowej (P. P. E., tom. VIII, 1930, str. 26).

1187 (3992). *Isturgia carbonaria* Cl. Romaniszyn nie wykazał tego gatunku z okolic Warszawy, Słaściewskij jednak wymienia go w swej pracy ze Świdra pod Warszawą. W latach ostatnich Nast łowił ten gatunek w okolicach Ożarowa (Warszawa).

1203 (4067). *Siona lineata* Scop. Gatunek ten nie jest tak powszechny, jak podaje Romaniszyn; pod Warszawą jest bardzo lokalny (Rembertów, Wawer, Pyry), w Nowogródzkiem i na Podlasiu dotychczas nie stwierdzony.

#### ZUSAMMENFASSUNG.

In der vorliegenden Arbeit gibt der Verfasser eine Reihe kritischer Bemerkungen bezüglich des vor kurzem erschienenen I-ten Bandes des Werkes von J. Romaniszyn und F. Schille „Fauna Motyli Polski“ (Prace Monograficzne Kom. Fizjogr. P. A. U., Kraków, tom VI, 1930). Es werden hier in erster Linie irrthümliche Angaben über die Verbreitung einzelner Arten in Polen, über das Auftreten und die Anzahl von Generationen, sowie unrichtige Auffassungen verschiedener taxonomischer Einheiten berichtet.







